

Leiris i Nerval

Dziś, po doświadczeniach surrealizmu, Nerval często staje się bliższy XX wiekowi niż romantyzmowi, zwłaszcza stosunkowo „trzeźwemu” romantyzmowi francuskiemu. Sądy o Nervalu, jak zwykle o literaturze i pisarzach, podlegają oddziaływaniu różnych metod, mód i szkół. W każdym razie Apollinaire, a za nim surrealiści, wprowadzili Nervalą w wiek XX.

Jako osobowość fantomiczna Nerval pojawia się często w twórczości Michela Leirisa. W *Wiek męskim* pisze: „Chciałem najpierw zagrać rolę Rolli, potem Hamleta, dzisiaj – Gerarda de Nerval. Jaką jutro? Co dzień wdziawałem maski nieliczące z parszywą gębą mieszczaucha, którym jestem, moich bohaterów zaś naśladowałem w tym, co najłatwiejsze”.¹ Leiris podaje, że zdania te pochodzą z dziennika z 1924 roku (nie ma powodu mu nie wierzyć), ale włącza je do książki, która wyszła po raz pierwszy w roku 1938. Nerval nie odstępował Leirisa, lecz raczej przesuwają się od czasu do czasu w krajobrazie jego doznań. W roku 1925 Leiris wiąże się bezpośrednio z grupą surrealistyczną, w której oddziaływanie Nervalą jest dość silne. Nie można się już teraz dokładnie dowiedzieć, na skutek jakich lektur, rozmyślań i rozmów czy z jakiego innego powodu pojawia się Nerval we śnie Leirisa opowiedzianym w „La révolution surréaliste” w roku 1926. Widzi w tym śnie plac, na którym wznosi się statua gipsowa, oraz kogoś podobnego do widma Nervalą, które ukazało mu się kiedyś w jego własnym pokoju.² W ten sposób Nerval jakby odgrywa w wyobraźni Leirisa rolę, o której niewątpliwie za życia marzył, właśnie staje się snem. W dodatku zresztą w opisanym śnie występuje w roli podwójnej, znajdujemy tu sen w śnie.

Nerval pojawia się cytowany przez Leirisa zarówno w *Wiek męskim*,³ jak nawet w postaci motta do omówienia hermetycznego traktatu XVI-wiecznego astrologa i geografą angielskiego, zatytułowanego *Monas Hieroglyphica*.⁴ Dla Leirisa właściwie cała tajemna gama możliwości człowieka przejawiała się w osobowości i dziele Nervalą. Przy czym dzieło i osobowość należałoby tu traktować jako tak dalece posuniętą jedność, że w *Wiek męskim* znajdujemy następującą myśl:

„długo pragnąłem rozpląnąć się w świadomym i zamierzonym obłądzeniu (takim, w jaki popadł – jak mi się zdawało – Gerard de Nerval)”.⁵

Prawdziwy życiorys Nervalą i jego życiorys z wyboru jest najlepszym przykładem postawy, o której można z całą pewnością powiedzieć: postawa romantyczna (oczywiście mając na uwadze ten rodzaj romantyzmu, jaki pociągał surrealistów, ale pamiętając, że nawet w odczuciu potocznym tak by się tę postawę określiło). Zarówno wyzwanie losu, wybór sztuki, samotność, brak domu, nieustająca wędrówka, poświęcanie się naukom tajemnym, jak i współżycie z grupą bywającą w salonach, organizowanie publiczności na premierze *Hernaniego* Wiktora Hugo, nawet jego choroba nobilitowana przez romantyzm, wszystko to naznaczone było tzw. duchem czasu czy duchem epoki.⁶ Piętno inności stawało się w tym czasie modą, i żeby ta moda mogła powstać, potrzeba było wielu niemożliwych do przeniknięcia, samotnych wyobraźni. Oczywiście, słowa „wyobraźnia” użyłam tu w sensie psychologicznym, ale dla potrzeb moich rozważań o wyobraźni istotny jest przede wszystkim stosunek artysty do wyobraźni.

W okresie kiedy mieszkał z kilkoma innymi nieco cygańskimi artystami, Nerval zakupił sobie podobno okazałe łóżko, obok którego się układał na spoczynek. Poeta twierdził – w łóżku tym sypia „moja wyobraźnia”. Sam pomysł wydaje się dzisiaj pomysłem przedmiotu surrealistycznego, rozumianego jako „przedmiot przeznaczony do funkcjonowania symbolicznego”. Świadczenie tego czynu byli może przygotowani do przyjęcia metafory w poezji, ale nie śniło im się, że można metaforyzować życie. Zapewne po raz pierwszy spotkali „przedmiot niepokojący i problematyczny”, jak by go nazwał Breton.

Nervalą otaczała znacznie większa ilość zaskakujących przedmiotów i wydarzeń, bo też więcej niż inni dostrzegał. Dla nas istotny jest może nie tyle sam fenomen tego wielkiego poety i wielkiej osobowości, chociaż tworzy on ważny rozdział historii poezji europejskiej, ile to, jak poeta swoją osobowość, a właściwie swój życiorys kreuje w porządku tym samym, co sztukę. Nerval prawie dokładnie wypełnia wszystkie postulaty surrealistów, które oczywiście zostały ukształtowane między innymi pod jego wpływem.

* Fragment z książki *Surrealna wyobraźnia i poezja*, Warszawa 1984, s. 98-100

Przypisy

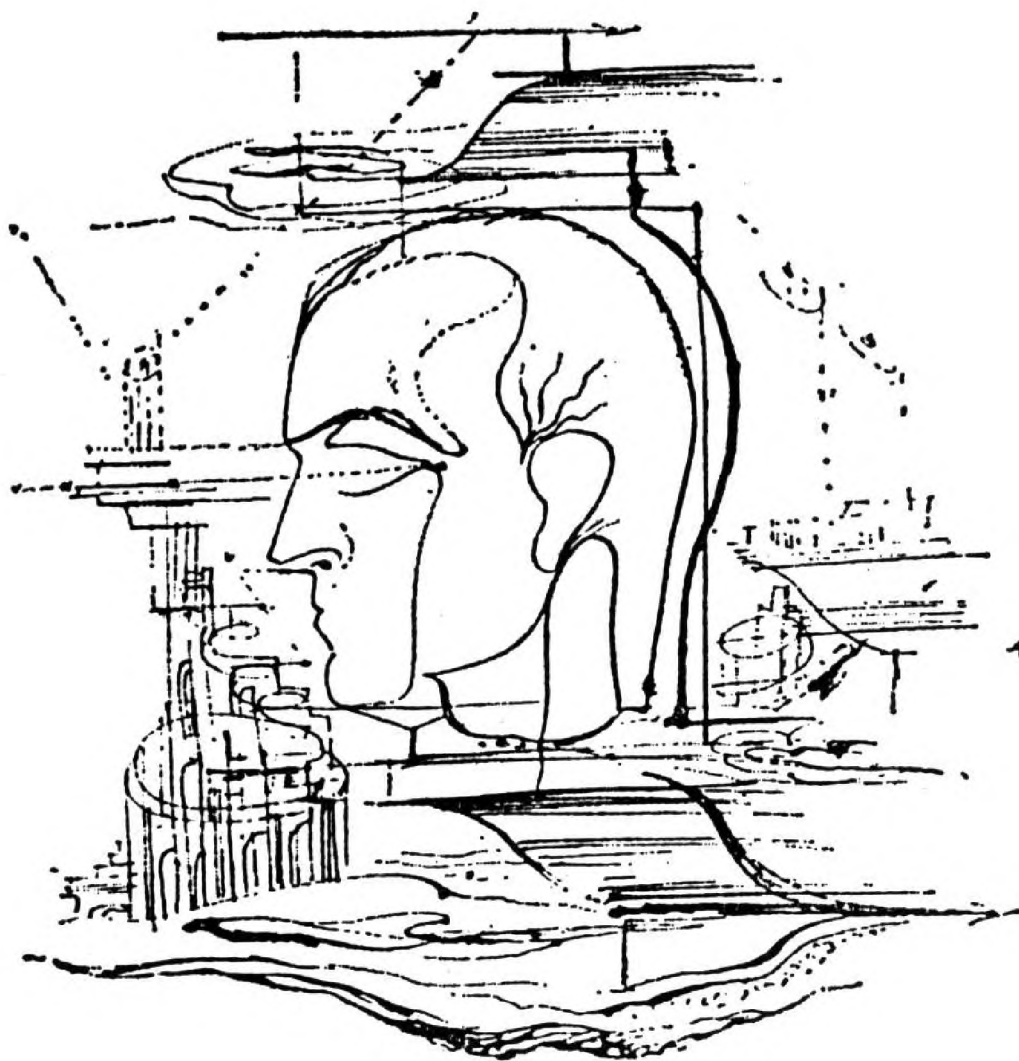
- ¹ Leiris M. *Wiek męski*, przeł. T. i J. Błoński, Warszawa 1972, s. 129
- ² Leiris M. *Rêves*, „La révolution surréaliste” nr 7/1926, s. 8
- ³ Leiris cytuje za Nervalą z *Les Illuminés* Cazotte’a.
- ⁴ Wydaje mi się bowiem, że dla Nervalą – podobnie jak i dla adeptów „nauk tajemnych” – alchemia znajduje

swe narzędzie w czytaniu. „Alfabet magiczny, tajemniczy hieroglif docierają do nas niepełne i sfalszowane bądź przez upływ czasu, bądź przez tych, którzy są zainteresowani w naszej ignorancji; odnajdźmy zagubioną literę lub zatarty znak, ulóżmy na nowo gamę dysonansów i w ten sposób nabierzmy siły w świecie duchów” (Leiris M. *La monade hieroglyphique* de John Dee, traduit du latin par Grillot de Givry, „La révolution surréaliste” nr 9-10/1927, s. 61). Por. także zdanie Bretona: „Być może życie wymaga rozszyfrowania jak kryptogram” (Breton A. *Nadja*, Paris 1964, s. 133). Najbardziej inspirujące

omówienie synkretyzmu religijno-filozoficzno-alchemicznego Nervalu zawiera książka Richter J. *Gérard de Nerval et les doctrines ésotériques*, Paris 1947. Tu m.in. znajduje się wiele informacji o zainteresowaniach Nervalu doktryną i sektą Towiańskiego. Pozwala ona zauważyć podobieństwo między wyobraźniami Nervalu i mistycznego Słowackiego.

⁵ Leiris M. *Wiek męski*, s. 162

⁶ Por. Bizet R. *La double vie de G. de Nerval*, Paris 1928; Raymond J. *Nerval par lui-même*, Paris 1954; Béguin A. *Gérard de Nerval*, Paris 1945



*à propos de, chez Michel L.
André (1927) - 1928*

Michel Leiris, portret piórkiem André Massona.